

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, w sprawie o sygn. akt I C 836/16 z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Powiatowi (...) o zapłatę 1) zasądził od Powiatu (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 43.946,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 7.015 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; 2) ustalił, że Powiat (...) odpowiada in solidum z Fundacją (...) w A. zobowiązaną do zapłaty wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XII Wydział Gospodarczy w sprawie sygn. akt. XII GC 947/14, co do kwoty 8.485,20 zł oraz nakazem zapłaty z dnia wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XII Wydział Gospodarczy w sprawie sygn. akt. GNc 812/14 co do kwoty 35.461,56 zł z tym zastrzeżeniem, że uiszczenie przez Fundację (...) w A. zwalnia Powiat (...) od obowiązku zapłaty do kwoty uiszczonej przez Fundację (...) w A..

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że pozwany Powiat (...) w dniu 31 października 2012 roku zawarł umowę z Fundacją (...) z siedzibą w A. o powierzeniu realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu Domu Pomocy Społecznej w O. dla 80 osób przewlekle somatycznie chorych. Termin realizacji zadania publicznego ustalono na okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2014 roku. Powiat zobowiązał się do przekazywania na realizację zadania publicznego kwoty datacji w wysokości uzależnionej od liczby mieszkańców przyjętych do domu opieki, dotacja będzie wypłacana do 15 dnia każdego miesiąca. Przekazanie następnej transzy nastąpi po złożeniu przez fundację do dnia 10 każdego miesiąca następującego po miesiącu którego dotyczy informacja o sposobie wydatkowania środków i wysokości dochodów oraz informacja o ilości wykorzystanych miejsc. Natomiast zleceniobiorca (Fundacja) zobowiązał się do przekazania wpłat i dopłat adresatów zadania publicznego w wysokości 2.208.960 zł. Procentowy udział dotacji w całkowitych kosztach zadania publicznego wyniosła w 2013 roku nie więcej niż 14,77%. Fundacja na podstawie zawartej umowy zobowiązana była do sporządzenia wyodrębnionej dokumentacji finansowo - księgowej i ewidencji księgowej zadania publicznego w sposób umożliwiający identyfikację poszczególnych operacji księgowych. Powiat miał obowiązek kontrolowania prawidłowości wykonywania przez Fundację zadania publicznego, w tym wydatkowania przekazanej dotacji oraz środków finansowych własnych, środków finansowych z innych źródeł, oraz wkładu osobowego. W dniu 31 grudnia 2012 roku Fundacja zawarła z powodem umowę o dostarczanie ciepła. Rozliczanie pobranego ciepła miało odbywać się za pomocą urządzenia pomiarowo - rozliczeniowego (licznik). Opłaty za pobrane ciepło fundacja miała uiszczać na podstawie wystawianych przez powoda Faktur Vat w terminie 7 dni od wystawienia faktury, płatne przelewem na konto powoda.

Kolejną umowę w dniu 2 stycznia 2013 roku, na okres od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku, Fundacja zawarła z powodem o zaopatrzenie w wodę na cele socjalno – bytowe i odprowadzanie ścieków. Opłaty za pobraną wodę i odprowadzone ścieki rozliczane były na podstawie określonych w taryfach cen i opłat a ustalane były na podstawie wskazań wodomierza głównego. Powód za usługi świadczone na podstawie tej umowy wystawiał faktury Vat.

Powód wystawił Fundacji faktury Vat Nr (...) za dostarczoną energię cieplną, z dnia 30 sierpnia 2013 roku, na kwotę 4891,43 zł, nr 682/ZC/13 z dnia 30 września 2013 roku, na kwotę 6451,93 zł, Nr 760/ZC/13 z dnia 31 października 2013 roku, na kwotę 993886 zł, Nr 844/ZC/13 z dnia 29 listopada 2013 roku, na kwotę 946,68 zł, Nr 931/ZC/13 z dnia 31 grudnia 2013 roku, na kwotę 946,68 zł. Powodowe przedsiębiorstwo wystawiło faktury Vat za dostarczoną wodę i odprowadzenie ścieków za okres od 31 lipca 2013 roku do 27 lutego 2014 roku włącznie.

Wezwania powoda kierowane do Fundacji o zapłatę za dostarczone media były bezskuteczne. Fundacja nie uregulowała należności za otrzymane ciepło, wodę i odebrane ścieki. Powód skierował przeciwko Fundacji pozew o zapłatę w postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 35 461,56 zł oraz o zapłatę 8.485,20zł i wyniku tego Sąd

Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi zasądził na rzecz powoda od Fundacji wyrokiem w sprawie sygn. akt XII GC 947/14 kwotę 8485,20 zł a nakazem zapłaty w sprawie sygn. akt XII GNC 812/14 kwotę 35 461,56 zł.

Powód skierował do egzekucji oba tytuły egzekucyjne, egzekucja skierowana do majątku Fundacji była bezskuteczna.

Powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty z daty 22 czerwca 2015 roku. W odpowiedzi na wezwanie pozwany poinformował powoda, że odmawia zapłaty wskazanych kwot a nadto podniósł, że wezwanie jest bezzasadne i pozbawione podstawy prawnej, bowiem pozwany nie był stroną stosunku zobowiązaniowego, którego dotyczą faktury.

W dniu 6 grudnia 2013 roku Powiat (...) rozwiązał umowę z Fundacją (...) w A. o powierzenie realizacji zadania publicznego z zakresu pomocy społecznej dotyczącej prowadzenia Domu Opieki Społecznej w O. dla 80 osób przewlekle somatycznie chorych z dniem 28 lutego 2014 roku. W porozumieniu Fundacja zobowiązała się do uregulowania wszelkich zobowiązań zaciągniętych przez Fundację w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 23 lutego 2014 roku. W okresie trwania porozumienia o powierzeniu realizacji zadania publicznego Fundacji, funkcję Prezesa Fundacji pełnił J. S. (1). Prezes samodzielnie realizował przelewy i nie dopuszczał dyrektora (...), ani księgowej do wykonywania tych czynności, nie sporządził zakresu obowiązków Dyrektorowi (...) sam decydował o uprawnieniach Dyrektora. Prezes okresowo pojawiał się w placówce i ustalał, co mają do zrobienia pracownicy placówki.

Fundacja z prowadzonej działalności sporządzała sprawozdania finansowe miesięczne, kwartalne i roczne. Księgowość prowadziło biuro rachunkowe. Główna Księgowa zatrudniona w (...) księgowała wszystko, robiła sprawozdania i przekazywała Starostwu. Prezes J. S. (1) podpisywał sprawozdania. Księgowa nie miała orientacji na temat dochodu i wydatków, bo nie miała dostępu do kont. Przekazywała faktury do zakupu e-mailem Prezesowi Fundacji. Księgowa nie płaciła faktur, ponieważ nie mogłam uzgodnić konta dochodów z kontem bankowym. Wszystkie emerytury, płatności MOPS, (...), zasiłki, ze Starostwa przyjmował prezes S., bo on prowadził konta bankowe. Księgowa nie widziała tych kont. Prezes poinformował główną księgową o numerze konta i polecił, aby wszystkie wpłaty wpływały na ten numer konta. Księgowa informowała te podmioty, na jakie konto mają podmioty wpłacać. Ja sporządzałam sprawozdania finansowe, konkretnie chodziło o wydatki. Rozliczenia fundacji prowadziła księgowa, z tym, że nie mogła z niczym tego uzgodnić, bo nie miała dostępu do kont dochodów. Księgowa w taki sposób wykonywała swoje obowiązki, ponieważ takie polecenie wydał księgowej prezes S.. O tej sytuacji księgowa w międzyczasie informowała Starostwo, P. D., który sprawował opiekę nad (...) w Z., O. i G. także głównego Dyrektora Centrum Pomocy (...), które sprawowały nadzór na (...) A. N.. Te informacje główna księgowa przekazywała od stycznia 2013 roku do Starostwa jak zorientowała się w jaki sposób prowadzone są finanse w Fundacji w związku z prowadzeniem domu Opieki Społecznej. Nie było reakcji ze strony wyżej wymienionych. P. D. był informowany przez główną księgową o tej sytuacji podczas swoich wizyt w (...) najczęściej przyjeżdżał po sprawozdaniach finansowych księgowej. Z reguły nie reagował na te skargi. Po tych wizytach dyrektor D.-N. i P. D. byli doskonale zorientowani jak to wygląda. Taka sytuacja trwała do maja 2013 roku. Na koniec maja, główna księgowa złożyła do starostwa oświadczenie, że za rzetelność sporządzanych sprawozdań nie odpowiada. Pod tym pismem podpisała się również druga księgowa która pracowała w księgowości.

Kontrolę działalności Fundacji w aspekcie wykorzystywania dotacji na prowadzenie Domu Opieki Społecznej w imieniu Powiatu wykonywali, A. D. i odpowiedzialny za pracę (...)u P. D., zatrudniony w tym czasie w Starostwie Powiatowym na stanowisku kierownika (...) Centrum Pomocy (...). Były 3 kategorie źródeł finansowania. Pierwsze źródło to środki przekazywane od Wojewody do Starostwa i Starostwo przekazuje te środki bezpośrednio do danego (...), wysokość tych środków zależała od ilości mieszkańców. Co miesiąc (...)y informowały o ilości pensjonariuszy. Rola kontrolującego tej kategorii polegała na tym, iż konfrontował przekazaną ilość mieszkańców za miesiąc poprzedni. I po uzyskaniu informacji, ze wszystkich 4 domów dzieliłem środki według ilości pensjonariuszy. Po danym miesiącu (...) musiał wykazać rozliczenie dotacji. Były wykazywane faktury i koszty, które były załączone do sprawozdania. Po otrzymaniu takiego sprawozdania kontrolujący sprawdzał merytorycznie, czy są wypełnione wszystkie rubryki. Po weryfikacji przekazywał to do wydziału finansowego Starostwa. W tych sprawozdaniach były najczęściej wynagrodzenia pracowników, faktury za żywność itp. Do tego sprawozdania, wydział finansowy żądał

wyciągów bankowych, które Starostwo otrzymywało od fundacji. Były składane z pieczętą prezesa fundacji. Musiało być rozliczenie dotacji, bo inaczej (...) nie uzyskałby następnej dotacji. Bywało, że brakowało wyciągów bankowych, ale był termin na złożenie korekty. Drugim źródłem finansowania to odpłatność gmin z terenu całej Polski za pobyt tych mieszkańców, które te gminy tam skierowały. T. źródłem finansowania jest odpłatność z rent i emerytur pensjonariuszy w wysokości 70 % uposażenia każdego z pensjonariuszy.

Były informacje, że są nieprawidłowości w pracy Fundacji w zakresie prowadzonego Domu Pomocy Społecznej. O występowaniu nieprawidłowości do powiatu zgłaszały Główna Księgowa i Dyrektor (...)u J. S. (2). Twierdziły, że prezes nie przedkłada odpowiednich dokumentów, nie rozlicza się z faktur. Dlatego często powiat wstrzymywał wypłatę dotacji. W związku z otrzymywanymi informacjami starostwo zarządziło kontrolę i potwierdziło się, że Prezes Fundacji nie przedkłada odpowiednich dokumentów do kontroli. To było w okolicach 6 miesięcy od rozpoczęcia działalności fundacji. Kontrola się zakończyła, prezes nie składał żadnych wyjaśnień i starostwo nie wyciągnęło konsekwencji w stosunku do Fundacji. Na początku 2014 roku została zlecona kontrola Fundacji. P. D. jako kierownik Centrum Pomocy (...), oraz pracownik tej komórki przeprowadzili z własnej inicjatywy kontrolę pod kątem rozliczenia Fundacji.

Powiat (...) kontrolując rozliczenie dotacji ograniczał się do rozliczenia dotacji udzielanych przez siebie. Kontrole Powiatu nie obejmowały wykorzystania dotacji uzyskiwanych z pozostałych źródeł. Nie dotyczyły także kwestii jakie cele wydawane środki, w szczególności, czy regulowane są opłaty za media, co również regulowało porozumienie. Przeprowadzane były kontrole merytoryczne Urzędu Wojewódzkiego i te były pozytywne. W okresie od 15 lipca 2013 roku do dnia 30 września 2013 roku przeprowadzono kontrolę doraźną przez audytora wewnętrznego. W podsumowaniu przeprowadzonej kontroli znalazły się zapisy o nieprawidłowościach w prowadzeniu rachunku bankowego, wspólnego dla szerokiej działalności gospodarczej Fundacji, co uniemożliwia stwierdzenie, czy dotacje będące środkami publicznymi są prawidłowo wykorzystywane, stwierdzono brak bieżących wyciągów bankowych. Dodatkowo podczas kontroli, kontrolujący stwierdzili utrudnienia ze strony kontrolowanego w udostępnieniu kontrolującym dokumentów źródłowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jako zasadne podlega uwzględnieniu w całości. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał art. 417 § 2 k.c. argumentując, iż jest to przepis, który stanowi podstawę odpowiedzialności zlecającego i sprawcy szkody obciążając solidarną odpowiedzialnością obie strony porozumienia. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu jeżeli wykonanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarna odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecające je jednostka samorządu terytorialnego lub Skarb Państwa. Przepis art. 417 § 2 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności zlecającego i sprawcy szkody. Podmiot zlecający odpowiada na zasadzie ryzyka, jak wówczas, gdyby sam wykonywał zlecone działania i nie zwalnia go od odpowiedzialności zgodne z prawem porozumienie z wykonawcą. Konstrukcja i cel regulacji prawnej art. 417 k.c. nakazują przyjąć, że także sprawca szkody odpowiada niezależnie od winy, tak jakby odpowiadał zlecający, gdyby sam działał. Chociaż przepis art. 417 § 2 k.c. wyraźnie nie wskazuje zasady odpowiedzialności wykonawcy, nie jest uzasadnione odwoływanie się do ogólnych reguł odpowiedzialności. Podmiotem zlecającym wykonywanie władzy publicznej jest Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Podmiot zlecający ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu zleconych zadań na zasadzie ryzyka, jednak za działania jednostki wykonującej zlecone zadanie podmiot zlecający odpowiada jak za czyn własny. Ustawodawca na podmiot zlecający nałożył odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podmiot, któremu zlecono wykonanie zadania z zakresu władzy publicznej – solidarnie z tym drugim podmiotem. W konsekwencji roszczenie o naprawienie szkody może być kierowane do każdego tych podmiotów. Odpowiedzialność podmiotu zlecającego jest zarówno oderwana od czyjejkolwiek winy, jak i od bezprawności działania podmiotu zlecającego. Nie może więc podmiot zlecający uwolnić się od tej odpowiedzialności, powołując się na brak winy w wyborze, czyli poprzez wykazanie, że porozumienie zawarto bez naruszenia prawa. Przesłanką odpowiedzialności zlecającego jest bowiem wyłącznie niezgodność z prawem działania lub zaniechania podjętego przy wykonywaniu zadania imperialnego przez podmiot, któremu je zlecono. Zlecenie zadań z zakresu władzy publicznej może nastąpić na podstawie porozumienia zawartego między Skarbem Państwa a jednostką samorządu terytorialnego albo pomiędzy Skarbem Państwa a inną osobą prawną. Porozumienie

takie może zostać zawarte również pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego a inną osobą prawną. Zawsze możliwość zawarcia takiego porozumienia wynikać musi z przepisów odrębnych, np. art. 5 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, który przewiduje możliwość zawarcia przez powiat porozumienia z organami administracji rządowej w sprawie wykonywania przez powiat zadań publicznych z zakresu administracji rządowej.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie okolicznością bezsporną jest fakt zawarcia przez pozwanego Powiat (...) w dniu 31 października 2012 roku umowy z Fundacją (...) z siedzibą w A. o powierzeniu realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu Domu Pomocy Społecznej w O. dla 80 osób przewlekle somatycznie chorych. W ramach zawartego Porozumienia Fundacja zobowiązała się do prowadzenia Domu Opieki Społecznej w O. za środki uzyskane min z dotacji od Powiatu. Jednocześnie Fundacja zobowiązana była do sporządzania sprawozdań finansowych, na okoliczność ilości uzyskiwanych środków finansowych, sposobu ich wykorzystania. Fundacja zobowiązana była do zawarcia umów z dostawcami mediów i pokrywanie opłat za ich zużycie. Poza sporem jest, że Fundacja po kilku miesiącach przestała wносить opłaty za media i z tego tytułu powstały zaległości, będące przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy w całości podzielił stanowisko powoda, mające swoje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jednostka samorządu zlecająca zadanie nie może zwolnić się od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Powód na skutek zachowania Fundacji poniósł szkodę majątkową polegającą na nieotrzymaniu od Fundacji opłaty za dostarczone Fundacji media. Wysokość szkody udokumentowana jest fakturami i opiewa na kwotę łącznie 43946,76 zł.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego Sąd Rejonowy nie podzielił oceny sytuacji dokonanej przez pozwanego a zawartej w piśmie z dnia 30 października 2017 roku –głos do protokołu. Jak wynika z materiału dowodowego podlegającego ocenie oczywisty jest brak nadzoru jednostki samorządowej w stosunku do Fundacji, w szczególności w sferze finansów. Pomimo sygnałów ze strony Głównej Księgowej, Dyrektora (...), starostwo tolerowało nieprawidłowe prowadzenie księgowości, ograniczenie w uprawnieniach zawodowych księgowej, Dyrektora (...), co uniemożliwiało osobom zatrudnionym na tych stanowiskach prawidłowo wykonywanie pracy, dbanie o interes placówki i kontrolę prawidłowości wydawanych środków a także regulowanie zobowiązań finansowych. Taka sytuacja doprowadziła ostatecznie do powstania zadłużenia. Jak wynika z zeznań świadka P. D., zobowiązanego z racji pełnionej funkcji ze strony Starostwa do szczególnego nadzoru w zakresie prowadzenia przez Fundację Domu Opieki Społecznej, w jego zainteresowaniu nie znalazła się pozycja: regulowanie zobowiązań za media. Ograniczył swoje kontrole tylko i wyłącznie do dotacji przyznawanych przez starostwo a były także i inne źródła dochodów, oraz do kontrolowania prowadzenia (...) w zakresie skarg składanych przez pensjonariuszy. Nadto z uwagi na regulację z art. 417 § 2 k.c. odpowiedzialność podmiotu zlecającego jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, jakby sam wykonywał zlecenie.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.c. Powód poniósł koszty opłaty sądowej w wysokości 2198 zł, opłatę skarbową w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 4800 zł. (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 poz. 1800)

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana, zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił - nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uchyleniu się od zbadania podstawy materialnoprawnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych zawartych w odpowiedzi na pozew, a tym samym niewniknięciu w ogóle w całokształt okoliczności sprawy co skutkowało błędnym przyjęciem materialnoprawnej przesłanki uwzględniającej roszczenie powoda:

1) naruszenie przepisów postępowania:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i ograniczenie tego obowiązku do wskazania, że podstawą wyroku jest art. 417 § 2 k.p.c., gdyż pozwany powierzył realizację zadania publicznego Fundacji (...) bez szczegółowego wskazania naruszeń dokonanych przez pozwanego.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i przyjęcie, że brak kontroli pozwanego w zakresie czynności powierzanych pracownikom Domu Pomocy Społecznej w O., miała jakikolwiek wpływ na sposób regulowania

zobowiązań przez Fundację (...), a w tym zakresie tolerowana była przez pozwanego okoliczność niewłaściwych zachowań przez Fundację (...);

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art 417 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki warunkujące poniesieniem odpowiedzialności pozwanego za działania Fundacji (...).

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę orzeczenia w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem I instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna.

Prawidłowe są ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, błędna natomiast jest dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonych faktów.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które przyjął za własne.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną (dokonaną z pominięciem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego), a nie swobodną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Niezasadny jest zdaniem Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”. Odnosząc powyższe do stanowiska strony skarżącej uznać trzeba, iż nie sprostала ona opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu.

Stwierdzić należy, iż chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 1 k.p.c. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia pozwala bowiem stwierdzić, że Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił motywy stanowiska przyjętego u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że pisemne uzasadnienie kwestionowanego wyroku w pełni realizuje funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą przede wszystkim pozwolił ma na zrekonstruowanie rozumowania, jakie wiodło do sformułowania wniosków przyjętych przez orzekający sąd, dla możliwości ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej. Tak opisanym wymogom odpowiadają pisemne motywy orzeczenia sporządzone przez Sąd Rejonowy.

W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji dokonał błędnej oceny prawnej co do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Powiatu (...) za zaniechanie Fundacji (...) a dokładnie za niezapłacone należności na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za usługi związane z dostarczeniem ciepła oraz zaopatrzeniem w wodę i odprowadzeniem nieczystości do budynku Domu Pomocy Społecznej położonego w O.. Zasadny jest zarzut naruszenia art. 417 § 2 k.c., który w przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego nie ma zastosowania. Zgodnie z art. 417 § 2 k.c. jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa. Co prawda pozwany Powiat (...) na mocy umowy z dnia 31.10.2012 roku powierzył Fundacji (...) prowadzenie Domu Pomocy Społecznej w O. jednakże nie ponosi on odpowiedzialności za niezapłacone rachunki przez fundację, bowiem fundacja nie popełniła czynu niedozwolonego względem powoda tylko nie wywiązała się z zawartych umów cywilnoprawnych o dostawę mediów, czyli odpowiada ona względem powoda z kontraktu a nie z deliktu.

Zgodnie z art. 25 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku (Dz.U z 2017 r, poz. 1769) organy administracji rządowej i samorządowej, zwane dalej "organami", mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, udzielając dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy, prowadzącym działalność w zakresie pomocy społecznej, zwanych dalej "podmiotami uprawnionymi". Zgodnie z art. 19 pkt. 10 cyt. ustawy do zadań własnych powiatu należy prowadzenie i rozwój infrastruktury domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym oraz umieszczanie w nich skierowanych osób. Artykuł 417 § 1 k.c. zaś jest podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa jako szczególnej państwowej osoby prawnej, cywilnoprawnej personifikacji państwa.

Pojęcie wykonywania władzy publicznej zawarte w art. 417 § 1 obejmuje tylko takie działania, które ze swej istoty, a więc ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej, wynikają z kompetencji określonych w samej Konstytucji RP oraz innych przepisach prawa. Ich wykonywanie z reguły łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Chodzi zatem o działanie w takim obszarze, w którym może dojść do naruszenia prawa i wolności jednostki ze strony władzy publicznej. Wyrządzenie szkody przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w podanym znaczeniu) uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1, gdy chodzi o państwowe jednostki organizacyjne bez osobowości prawnej (w ujęciu cywilistycznym – *stationes fisci* Skarbu Państwa) bądź osoby fizyczne (funkcjonariuszy państwowych) wykonujące uprawnienia do wykonywania władzy publicznej. W konsekwencji należy stwierdzić, że art. 417 § 1 jest podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa wówczas, gdy szkoda została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie funkcjonariusza państwowego lub państwowej jednostki organizacyjnej bez osobowości prawnej, uprawnionych do wykonywania władzy publicznej (sfera imperium).

Przepis art. 417 § 1 i 2 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych. Szczególne znaczenie mają unormowania zawarte w art. 417¹ § 1-3 k.c., które jako dodatkową przesłankę dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wprowadzają obowiązek uprzedniego stwierdzenia niezgodności z prawem działania władz publicznych. Rodzi to dwojakie konsekwencje. Po pierwsze, komentowany przepis dotyczy wyłącznie skutków funkcjonowania państwa i jednostek samorządu terytorialnego w sferze określanej mianem imperium, a więc działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych tj. realizacji zadań władzy publicznej.. W przypadku szkód wyrządzonych przez organy państwowe lub jednostki samorządu terytorialnego poza sferą imperium, nie odpowiadają one na podstawie art. 417 k.c., lecz na ogólnych zasadach prawa cywilnego (art. 416, 427, 433-436 k.c.), co gwarantuje równą dla wszystkich podmiotów ochronę prawną, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego. Po drugie, sformułowania „przy wykonywaniu” używa ustawodawca dla określenia funkcjonalnego

związku między wywołaniem szkody a powierzeniem komuś pewnej czynności do wykonania. W przepisie art. 417 k.c. chodzi o oznaczenie zakresu czynności faktycznych i prawnych, które pozostają w ścisłym, funkcjonalnym związku z wykonywaniem władzy publicznej. W zgodzie z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP ustawodawca stanowi, że władze publiczne ponoszą odpowiedzialność za swoje zachowania, jeżeli są one „niezgodne z prawem”. Przepis ten utożsamia „prawo” z normami prawnymi zakodowanymi w konstytucyjnie określonych źródłach prawa (art. 87-94 Konstytucji RP), a niezgodność określa jako „zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej”. Tak rozumianą bezprawność należy ustalić, rekonstruując normy prawne, regulujące stosunek publicznoprawny, które organ naruszył swoim działaniem lub zaniechaniem. Jeżeli jednak obowiązujące przepisy prawne zawierać będą odesłania do norm pozaprawnych (np. zasad współżycia społecznego, dobrych obyczajów, etycznych standardów wykonywania zawodu), wówczas znajdą one zastosowanie przy kwalifikacji zachowań władzy publicznej jako niezgodnych z prawem. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody oraz koncepcji związku przyczynowego. Przy określeniu zasady odpowiedzialności podstawowe znaczenie ma treść art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którą odpowiedzialność za niezgodne z prawem działania organów władzy publicznej nie wymaga zawinienia sprawcy szkody. Tę regułę przejął przepis art. 417 k.c., który również uniezależnia od winy władz publicznych przypisanie im obowiązku naprawienia szkody. W piśmiennictwie, przypisanie odpowiedzialności za sam skutek bezprawnego zachowania, a więc niezależnie od oceny strony podmiotowej, określane jest mianem odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (przez autorów szerzej definiujących tę zasadę odpowiedzialności) albo odpowiedzialności na zasadzie bezprawności.

W kontekście tego, co napisano wyżej, nie budzi wątpliwości, że zapłata za dostarczone do (...) media nie mieści się w zakresie działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych pozwanego powiatu tj. realizacji zadań władzy publicznej przez pozwanego. Ponadto należy mieć na uwadze, że powód związany był stosownymi umowami o dostarczenie ww. mediów nie z pozwanym a bezpośrednio z fundacją, której pozwany powierzył prowadzenie Domu Pomocy Społecznej. Sprawy zaś gospodarcze takiego ośrodka związane z jego gospodarczym funkcjonowaniem tj. wszelkimi bieżącymi płatnościami związanymi z utrzymaniem nie należą do zakresu wykonywania funkcji władczych pozwanego powiatu. W tym wypadku może być mowa jedynie o odpowiedzialności kontraktowej fundacji a nie o odpowiedzialności pozwanego za powstałe długi. Pozwanemu powiatowi nie można postawić zarzutu, że jego działanie było bezprawne i dlatego powstały długi fundacji. Na pozwanym powiecie nie ciążył obowiązek czynności nadzorczych w zakresie uiszczania opłat za media. Ponadto pozwany obiektywnie nie dysponował skutecznymi metodami przymuszającymi fundację do regulowania spornej należności. Jedyne co mógł uczynić, to rozwiązać umowę z fundacją o powierzeniu realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu (...) w O., co też uczynił. Kwestia powstania samego długu rodzi po stronie fundacji odpowiedzialność kontraktową, a nie stanowi o bezprawności działania fundacji (powstaniu deliktu).

Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że działania (zaniechania) zarówno pozwanego powiatu jak i fundacji w kwestii braku zapłaty za media nie miały charakteru deliktu. Pozwany nie będzie zatem ponosił solidarnej odpowiedzialności za niezapłacone przez fundację należności za media na podstawie art. 417 § 2 k.c.

Niezależnie od tego stwierdzić należy, że brak jest również podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art 417§1 k.c. bowiem brak jest związku przyczynowego między działaniem (zaniechaniem) pozwanego powiatu a szkodą polegającą na braku zapłaty przez Fundację za media. W kontekście zarówno umowy o powierzeniu realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu (...) w O. czy umów o dostarczenie mediów pozwany powiat nie był zobowiązany do podejmowania jakichkolwiek czynności, zapobiegających opóźnieniom czy powstaniu zaległości w opłatach za media (...). Kontrole, które pozwany przeprowadzał w fundacji i które wskazywały na nierzetelność prowadzonej księgowości przez fundację, jak również wiedza, którą posiadał pozwany od głównej księgowej o nierzetelności księgowości mogły spowodować jedynie jak już wcześniej podniesiono wstrzymanie przyznania dotacji i rozwiązanie umowy, do czego w efekcie doszło.

Reasumując powyższe należy wskazać, że brak jest podstaw do zastosowania odpowiedzialności pozwanego powiatu z tytułu art. 417 § 1 i § 2 k.c. Pozwany zatem nie może zostać obciążony zapłatą należności z tytułu dostarczonych mediów i nie ponosi odpowiedzialności deliktowej w oparciu o wymieniony przepis.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy implikował zmianę akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.

Przepis art. 102 k.p.c. przewiduje wyjątek od zasady odpowiedzialności strony przegrywającej sprawę za koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.), stanowi bowiem, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów procesu albo nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Ustalenie, czy w sprawie zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony" zależy od swobodnej oceny Sądu. Ocena taka musi jednakże uwzględniać okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., I CZ 38/10, LEX 738387 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., II CZ 104/10, LEX 784918). W postanowieniu z dnia 1 grudnia 2011 roku (I CZ 26/11, LEX nr 1101325), Sąd Najwyższy stwierdził, że do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych", o których mowa w art. 102 k.p.c., zaliczane są zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego. W postanowieniu z dnia 23 maja 2012 roku wydanym w sprawie III CZ 25/12 (LEX nr 1214589) Sąd Najwyższy wskazał, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa." W niniejszej sprawie – w ocenie Sądu Okręgowego - szczególnie uzasadniony wypadek jest podyktowany charakterem dochodzonych roszczeń i przekonaniem powoda, że pozwany ponosi odpowiedzialność za niezapłacone media. W tych okolicznościach obciążenie powoda kosztami postępowania byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie obciążając powoda kosztami postępowania apelacyjnego, z opisanych wyżej względów.